

Partenon – cud architektoniczny

Autor tekstu: **Anna Macha – Aslanidou**

Grecja. V w.p.n.e. Przez ponad trzydzieści lat rządów jednego, niezwykłego człowieka miasto — państwo i jego mieszkańcy zostają doprowadzeni do wielkości. Tym miastem są Ateny — kolebka demokracji i miasto rządów Peryklesa. Podczas swojego panowania wybudował trudne do zburzenia fortyfikacje, pierwszy budynek senatu, sieć rur do rozprowadzania świeżej wody, stworzył najpotężniejszą flotę w starożytnym świecie i wybudował świątynie — jedna z nich Partenon przez wielu będzie uważana za najbardziej wspaniały budynek jaki powstał kiedykolwiek. Perykles miał wizję czym powinny być Ateny i realizował ją poprzez trzydzieści lat swoich rządów. Spróbujmy zatem odtworzyć wizję człowieka sprzed dwóch i pół tysiąca lat. W V w przed narodzeniem Chrystusa ze wszystkich współzawodniczących ze sobą miast wyłania się dominacja jednego. Tym miastem są Ateny. a Perykles nie jest królem lub księciem, ale człowiekiem, który został wybrany przez naród. Jego władza pochodzi od ludu. Historia zaczyna się kiedy matka Peryklesa była w ósmym miesiącu ciąży — wiedziała, że da życie wyjątkowemu człowiekowi, przeznaczeniem którego będzie wielkość. Śniła, że urodzi Lwa. Dla starożytnych Greków lew był zawsze symbolem przywództwa. Doskonały przywódca tamtych czasów musiał być przywódcą wojskowym i świetnym mówcą, tak by mógł przekonać wszystkich do swych zamierzeń. Perykles był zdecydowanie takim człowiekiem. Chciał wysłać wiadomość całemu ówczesnemu światu, iż Ateny są potężne i nadają ton całej Grecji. Wiadomość tę przekaże stawiając najwspanialszy na świecie budynek. Jego zamierzenie jest najbardziej kosztowną i ambitną kampanią budowlaną podjętą wówczas w zachodnim świecie.

Partenon został wybudowany ku czci bogini Ateny. Jest on najczęściej kopiowanym budynkiem w historii i inspiracją dla inżynierów i architektów. Budowa trwała osiem lat i wymagała sumy odpowiadającej dzisiejszym stu milionom dolarów. Do budowy zostało zużyte dwadzieścia tysięcy ton najlepszego marmuru. Duch Partenonu jest obecny niemalże w każdym dużym mieście w każdym zakątku świata. Można go dostrzec go w jakimkolwiek mieście Ameryki Północnej, Europy, ale również Azji. XIX wieczne fasady banków, parlamentów, bibliotek, muzeów są nieodmiennie w jakiś sposób architektonicznie związane z Partenonem.

Nawet w swym dzisiejszym kształcie Partenon nie przestaje być ikoną zachodniej cywilizacji. Jego kształtne masywne kolumny zwieńczone majestatycznym kapitołem są przepięknym symbolem klasycznego świata. Partenon jest przykładem idealnych proporcji. Jego rzeźby zostały skradzione ze względu na ich niezwykle piękno. Pomimo wciąż postępujących zniszczeń będących zarówno dziełem człowieka jak i natury Partenon wciąż reprezentuje najwyższy poziom ludzkiej kreatywności. Partenon ^[1] jest dziś niezaprzeczalnie przepięknym przykładem architektury, lecz stanowi jedynie cień tego, czym był w przeszłości. Góruje nad Akropolem, który był kompleksem świątyń. Przepięknie zdobiony rzeźbami Partenon cieszył oczy ferią barw — rzeźby po ich ukończeniu były malowane.



Zdjęcie: Lawrence Alma

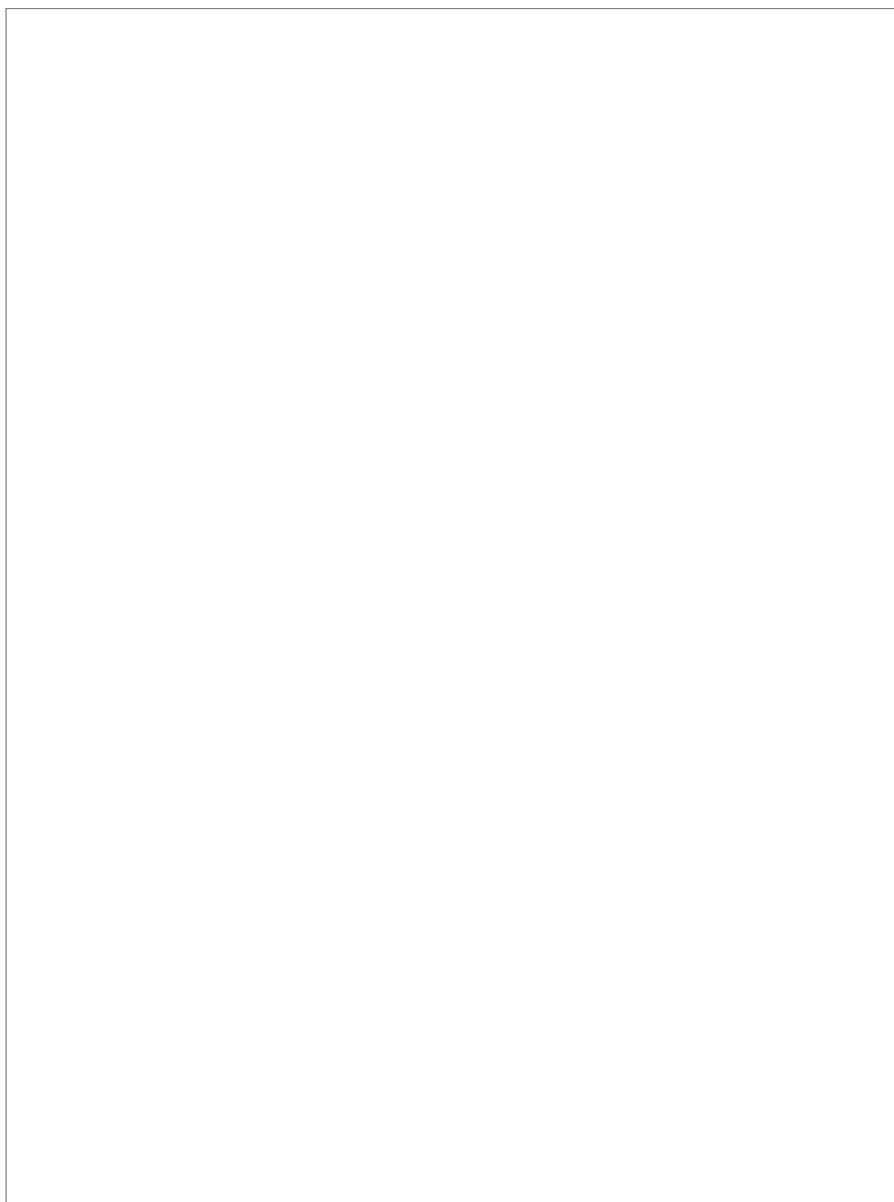
" Ściany świątyni ozdobiono ciągłym fryzem jońskim (tzw. fryz Panatenajski). Długość fryzu umieszczonego na ścianach zewnętrznych wynosi 160 m., a na ścianach wewnętrznych 60 m. W przyczółku zachodnim ukazany jest spór Ateny z Posejdonem o władanie nad Attyką.

W przyczółku wschodnim widać narodziny Ateny, temat w rzeźbie do tej pory nieukazywany. Jest on niestety bardzo uszkodzony i zachowały się tylko fragmenty kilku postaci. Posągi bogów były rozmieszczone w półkolu, u szczytu którego znajdował się siedzący na skale Zeus (kompozycja rekonstruowana). Z jego głowy wyskakiwała uzbrojona Atena. W pobliżu Dionizosa była umieszczona Demeter z Korą. Blżej centralnej grupy znajdowała się Iris. Odpowiednikiem tej grupy były po drugiej stronie trzy boginie, które poprzedzał prawdopodobnie Hermes (niezachowany). Interpretacja tych trzech postaci budzi wiele wątpliwości. Na ogół uważa się, że były to Leto, Dione i Afrodyta. Grupę środkową zachodniego przyczółka stanowiły oba skłócone bóstwa, za którymi stały zaprzęgi, zaś rozdzielało je drzewo oliwne. W kątach tympanonu znajdowały się postacie na wpół leżące, które były interpretowane jako personifikacje elementów przyrody lub też jako attyccy herosi. Między grupą środkową a postaciami na brzegach kompozycji umieszczono co najmniej 5 posągów przedstawiających członków ateoskiego rodu Kekropidów (stali po stronie Ateny), zaś za zaprzęgiem Posejdon- dzieci i kobiety z eleuzyoskiego rodu Erechteidów i Pandionidów oraz Boreadzi. W obu przyczółkach nie było na osi środkowej żadnego posągu. Było to niemal rewolucyjne przeciwstawienie się zasadom architektury doryckiej. Ponadto rzeźby opracowane są już ze wszystkich stron, tak jak wolno stojące posągi. W zachodnim przyczółku były one ustawione w głębi, w jednakowej odległości od krawędzi, natomiast we wschodnim ustawiono je półkuliście, na różnych planach.) W dekoracji przyczółków po raz pierwszy w sztuce greckiej zastosowano tzw. styl mokrych szat (kierunek polegający na przedstawianiu kształtów ciała ludzkiego poprzez przylegające do niego szaty), w przedstawieniu Mojż obserwujących scenę narodzin. Metopy (prostokątna, kamienna płyta między tryglifami we fryzie porządku doryckiego) umieszczone na belkowaniu zostały ozdobione scenami przedstawiającymi walkę bogów i herosów. Postacie walczących umieszczone są parami. Ściana południowa (najlepiej zachowana) to ilustracja walk

Ściana zachodnia przedstawia walkę Greków z Amazonkami, ściana wschodnia ukazuje zmagania bogów z Gigantami, na ścianie północnej pokazano sceny ze zdobycia Troi. Fryz został umieszczony na wysokości 11,0 m powyżej stylobatu. Opasuje ściany świątyni z zewnątrz i po stronie wewnętrznej. W ukazanej procesji bierze udział ponad 400 postaci ludzkich i 200 zwierzęcych. Są tam wizerunki młodzieńców niosących wodę, starców z gałązkami oliwnymi, pochod 140 jeźdźców, zwierzęta prowadzone na ofiarę (hekatombę). Na ścianie wschodniej procesja dziewcząt kroczy w kierunku kapłanki, która odbiera z rąk dziecka peplos [2] (punkt kulminacyjny procesji), nową szatę dla Ateny. Podczas budowania Partenonu wprowadzono szereg krzywizn, które miały na celu niwelację złudzeń optycznych oraz dostosowanie fryzu doryckiego do wymogów zasady tryglifów.

Środkowe części stylobatu zostały podniesione w stosunku do płaszczyzny poziomej o 6,8 (na krótszym boku) i 17,7 cm (na boku dłuższym). Aby uniknąć złudzenia wychylenia kolumn skrajnych na zewnątrz pochyłono je do środka o 7 cm (dzięki temu zmniejszono także międzysłupie (inaczej interkolumnium) co pozwoliło na zachowanie zasady tryglifów). Na zmniejszenie interkolumnium wpłynęło także powiększenie średnicy skrajnych kolumn. Dla zachowania wrażenia pionu kolumn wprowadzono entasis (wybrzuszenie) na wysokości 2/5 trzonu. Zastosowane krzywizny dają złudzenie idealnego pionu i poziomu wszystkich elementów świątyni. [3]

Jednak najpiękniejsza rzeźba znajdowała się w środku. Była to rzeźba patronki miasta — bogini Ateny Partenos [4] (Dziewicy). Znajdująca się na podeście jedenastometrowa rzeźba wykonana była ze złota i kości słoniowej. Ponieważ znajdowała się w głębi świątyni mogła być widziana jedynie z bliska. Podstawa, na której znajdował się posąg miała wysokość około półtora metra, więc kiedy człowiek podchodził do posągu jego wzrok znajdował się na wysokości jej stóp. Podnosząc wzrok w górę obserwator dochodził wreszcie do jej pięknej wyrazistej twarzy o majestatycznych rysach.



Starożytni budowniczości wykorzystali z powodzeniem efekt złudzenia optycznego. Główne stopnie Partenonu w ich centralnej części są zdecydowanie wyższe od ich obydwu końców. Widzimy je jednak jako wspaniale proste. Kiedy przyglądamy się każdemu z bloków marmuru, z których był zbudowany Partenon wydaje się, iż każdy z nich ma idealny kąt prosty, co jest jednak złudzeniem. Żłobienia widoczne na Partenonie nie stanowią dzieła przypadku — zaczynają się u podstaw każdej kolumny i biegną do jej zwieńczenia. Każda z czterdziestu sześciu kolumn posiada delikatne żłobienia. To oznacza, że każdy z prawie siedemdziesięciu tysięcy części Partenonu jest wyjątkowy i pasuje wyłącznie w jednym miejscu. Trudność zaś w ponownym zjednoczeniu wszystkich tych części wynika z historii Partenonu. Od momentu, kiedy został wzniesiony w V w.p.n.e był ostrzeliwany, wysadzony w powietrze, podpalony, zniszczony trzęsieniami ziemi, zamieniony na kościół, a potem na meczet i obrabowany w XIX wieku z powodu swych wspaniałych rzeźb. Żeby jeszcze pogorszyć sytuację na początku XX wieku Partenon został poddany katastrofalnej w skutkach restauracji. W roku 1902 konserwatorzy zdecydowali się wymienić metalowe klamry łączące marmurowe bloki od ponad 2000 lat. Ich XX-wieczne odpowiedniki miały zapobiec niszczeniu zabytku. Niestety — uległy błyskawicznej korozji. Rdza zwiększyła objętość klamr powodując pęknięcia marmurowych bloków. W pewnym sensie to dowód mistrzostwa starożytnych kowali. Ich klamry były stopem dwóch rodzajów żelaza, pokrytym zapobiegającym korozji ołowiem. Konserwatorzy z roku 1902 nie mieli o tym pojęcia. Dziś konserwatorzy zastępują skorodowane XX-wieczne klamry tytanowymi. Nie grozi im korozja, a poza tym mają taką samą wytrzymałość jak ich starożytne odpowiedniki. Pod wpływem wstrząsów skorupy ziemskiej pękać będą klamry, a nie marmurowe bloki.



Inna pomyłka, która zaważyła na losie Partenonu związała była z renowacją poszczególnych bębnow kolumn — archeolodzy prowadzący prace nie zdawali sobie sprawy z wyjątkowości i unikatowości każdego pojedynczego elementu kolumn i po ukończeniu prac umieścili je na niewłaściwych miejscach.

Znaczna część piękna Partenonu została ograbiona przez Lorda Elgina.

„Lord Thomas Bruce Elgin żyjący w latach 1766 — 1841, pochodzący ze Szkocji, był brytyjskim Ambasadorem przy Wysokiej Porcie w Istambule w latach 1803 — 1812. Przybywszy do Grecji i uzyskawszy zgodę - "firman" od ottomańskiego władcy, ogarnięty „pasją” archeologiczną i kolekcjonerską, wywiózł do Anglii posąg *Fidiasza*, fragmenty fryzu panatenańskiego i metopy z *Partenonu* (76m), *Kariatydę z Erechtejonu*, część fryzu ze Świątyni *Ateny Nike na Akropolu* oraz dużą liczbę fragmentów kolumn, reprezentujących wszystkie style architektoniczne.



Według rządu tureckiego firman wystawiony lordowi Elginowi nie upoważniał go do zdejmowania rzeźb z budowli greckich podczas jego ośmioletniego pobytu w Atenach. *Pomniki Partenońskie (Τα Γλυπτά του Παρθενώνα)*, zwane *Marmurami Elgina (Elgin's Marbles, Elgin's Collection)*, lord Thomas Elgin sprzedał rządowi angielskiemu. Wystawienie *Rzeźb Partenońskich w British Museum* w Londynie w 1816 r. było jedną z pierwszych konfrontacji oryginałów z wieloma kopiami posągów antycznych znajdujących się w muzeach Rzymu. Przywieziona wtedy również przez Elgina *Kora* (czyli *Kariatyda*) z *Erechtejonu* zachwycała zwiedzających swoim oryginalnym artystem". [5]

Przez ostatnie trzydzieści lat (dla przypomnienia starożytnym Grekom wzniesienie Partenonu wraz z rzeźbami zajęło mniej niż dziewięć lat) ekipa archeologów stara się naprawić błędy przeszłości. Wszystkie bębny kolumn, które zostały podczas ostatniej restauracji omyłkowo połączone ze sobą zostały zdjęte z nieprawidłowo przyporządkowanych im miejsc i skatalogowane zgodnie z przydzielonym im numerem w systemie komputerowym. Kiedy fragment zostaje odnaleziony i po nadaniu mu odpowiedniego numeru zostaje sfotografowany i umieszczony w systemie komputerowym. Do 2009 roku skatalogowanych zostało 5.500 elementów Partenonu z pełną dokumentacją dotyczącą stopnia zniszczenia, korozji, wysokości, wagi, pęknięć, znamion jak również wypełnienia. Archeolog Paraschi Kathy zajmująca się restauracją Partenonu ma nadzieję przy ich pomocy odtworzyć jego dwie wewnętrzne ściany. Każdy kawałek marmuru, który pochodzi z Partenonu zostanie wykorzystany w jego rekonstrukcji. Ekipa rekonstruująca wykorzystuje technikę nadbudowy nad antycznym fragmentem przy wykorzystaniu marmuru z tych samych złóż z jakich czerpali starożytni Grecy, które znajdują się około 17 kilometrów od Akropolu. Przy restauracji nowy kawałek marmuru jest odpowiednio przycinany i po wielokrotnych próbach wreszcie dopasowywany do antycznego elementu techniką, którą znali już starożytni, a którą używali do łączenia ze sobą dwóch nowych bloków marmuru. Wewnętrzną stronę nowego elementu, który ma zostać dopasowany do starego pokrywa się czerwoną gliną, tak, że przy zetknięciu nowego bloku z antycznym kawałkiem powstają znaki na glinie. Wówczas rzeźbiarze ręcznie żłobią zaznaczone miejsce i w efekcie dopasowują blok. Przy rozdzielaniu bębnow kolumn pierwszy raz od 2.500 lat ekipa Paraschi odkryła doskonale zachowane łącznie bębnow przez

starożytnych budowniczych. W centrum bębna znajdował się rzeźbiony kłoc z drewna cedrowego z wystającym z niego kolejnym cylindrycznym. Kolejny bęben kolumny znajdujący nad tym ma wnękę tak, by po złączeniu bloki idealnie do siebie przylegały.



Również rodzaj drewna nie został wybrany przez starożytnych przypadkowo. Wiedzieli oni, iż drewno cedru ma największą odporność na zmienne temperatury i warunki pogodowe. Dlatego też współcześnie ten rodzaj drewna jest chętnie używany do budowy zewnętrznych konstrukcji jachtów, która jest narażona na kontakt z wodą morską. Obecnie te starożytne drewniane kloce łączące bębny kolumn zastąpione zostały nowymi z tytanu.



Efektom tego specyficznego starożytnego sposobu łączenia była ledwo dostrzegalna gołym okiem linia wzdłuż łącznia -cieńsza od włosa.

Pomimo, iż archeolodzy uczynili wielki postęp i odnaleźli odpowiedź na wiele nurtujących ich pytań wciąż brak odpowiedzi jak starożytni budowniczo wie zbudowali Partenon bez jakiegokolwiek planu architektonicznego.

„Kilka lat po rozpoczęciu odbudowy Partenonu, naukowiec z University of Pennsylvania — Lothar Haselberger był na wycieczce zwiedzając Świątynię Apollina. Zauważył to, co wydawało się

być wzorem słabych zarysowań na marmurowych ścianach. "W oślepiającym słońcu rano rysy są niemal niewidoczne, jak odkryłem, ku mojej początkowej frustracji, kiedy ich poszukiwałem. Gdy jednak słońce zmieniło swoje położenie i zaczęło kłaść się na powierzchni, ujrzałem jednak delikatną siatkę drobno wygrawerowanych linii, która zaczęła się wyłaniać." Haselberger wspomina: „Nagle zobaczyłem szereg kręgów, które odpowiadały dokładnie kształtowi podstawy kolumny z przodu świątyni." Zrozumiał, że odkrył starożytny odpowiednik planu architektonicznego. Manolis Korres [6] uważa, że starożytni Ateńczycy prawdopodobnie opierali się na rzeźbionym rysunku podobnym do tego w Didyma [7] przy budowaniu kolumn Partenonu". [8]

Odkrycie planu architektonicznego sprzed dwóch i pół tysiąca lat, pomogło nie tylko w rozwiązaniu zagadki jak połączyć na powrót poprawnie elementy Partenonu, lecz pozwoliło również na odkrycie sposobu myślenia starożytnych budowniczych. Wyjaśniło również jak architekci Peryklesa byli w stanie zaprojektować i stworzyć budynek będący ucieleśnieniem idei piękna i perfekcji.

Trzydzieści lat pracy nad Partenonem to nie koniec. Kathy Paraschi przewiduje, że prace nad Partenonem zostaną zakończone w ciągu kolejnych siedmiu lat (ok. roku 2019). Ciągłe jeszcze jednak przed naukowcami długa droga, a natura nie szczędzi niespodzianek — oprócz trzęsień ziemi dużym zagrożeniem dla Partenonu są kwaśne deszcze, które rozpuszczają marmur. Jak zapobiec temu problemowi? Naukowcy zapewne znajdą sposób na ochronę Partenonu również i przed tym zagrożeniem.

Przypisy:

[1] Budynek Partenonu, (Świątynia Ateny Parthenos), który zachował się do naszych czasów, powstał na miejscu wcześniejszej świątyni, również poświęconej Atenie, zniszczonej przez Persów w roku 480 p.n.e.. Projekt, który możemy zrekonstruować na podstawie rachunków i dokumentów był realizowany w latach 447 - 433 p.n.e. Obecnie przyjmuje się, że "stary" Partenon, stał się prototypem dla architektów pracujących nad odbudową. Budowniczy użyli zachowanego fundamentu, przyjmuje się też, że projekt nie mógł przedstawiać "zupełnie nowej koncepcji", raczej zakłada się, że niektóre elementy musiały odwoływać się do archaicznego pierwowzoru.

[2] łowo peplo (gr. πέπλο) oznacza welon A. M-A.

[3] Źródło: internet, Koło naukowe filologów klasycznych UJ. Wyjazd do Grecji 18 - 29.10.2009r., *Sacrum w starożytnej Grecji*, www.info.filg.uj.edu.pl

[4] Słowo partena (gr. παρθένα) oznacza dziewica .

[5] Źródło: internet, <http://atenanews.cba.pl>

[6] Źródło: internet, <http://www.lifo.gr/mag/features/1554> Manolis Korres, profesor architektury na Narodowym Uniwersytecie Technicznym w Atenach i wiodący uczoney w dziele rekonstrukcji Partenonu, który spędził dekady badając i nadzorując każdy szczegół budowy świątyni.

[7] Plan Didima [gr. τα διδυμα] oznacza bliźnięta -A M-A .

[8] Źródło: internet, <http://www.smithsonianmag.com/history-archaeology/Unlocking-Mysteries-of-the-Parthenon.html?c=y&page=3>, *Niewyjaśnione tajemnice Partenonu*

Anna Macha – Aslanidou

Absolwentka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wydział Nauk Społecznych na kierunku Filozofia. Obecnie kończy rozprawę doktorską na tym samym wydziale.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-10-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8467) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8467>)

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl